Rok VIII

Nr. 136

DZIENNIK POMORSKI

PRZEDPŁATA:

Miesięcznie w ekspedycji	2,55 zł.
Z odnoszeniem i w agencjach	2,65 „
Na poczcie, już z odnoszeniem	2,89 „
Kwartalnie w ekspedycji	7,65 „
Na poczcie, już z odnoszeniem	8,67 „

Strajki i inne wypadki zwalniają Wydawnictwo z dostarczania numerów bez zwrotu części — — — kwoty abonamentowej. — —

OGŁOSZENIA:

na 4 stronie 6 łam. od wiersza mm. lub jego miejsca 15 gr., na 3 str. 30 gr., na 2 str. 60 gr. Dla W. M. Gdańska te same liczby w guldenach. Tłómaczenia i ogł. skomplikowane o 20 proc. drożej. Ogł. z innych krajów płatne tylko w walucie tychże. Terminowego ogłoszenia — — — — się nie gwarantuje. — — — —

Ogłoszenia przyjmuje się do godz. 9 przed poł.

Czwartek: Bazylego
Piątek: Ur. Serc. J.

CHOJNICE, piątek, dnia 15. czerwca 1928 r.

Słońca wschód 3.36 zachód 20.25
Księżyca wschód 1.43 zach 17 04

Sejm, rząd a zaspokojenie urzędników.

Sejm polski zajmuje się obecnie drugiem czytaniem budżetu państwowego na rok bieżący. Minister Czechowicz wygłosił na wstępie tego czytania mowę, w której pomiędzy innemi rozwiódł się równie o doli urzędniczej. Zaznaczył, że urzędnikom na podstawie nowej ustawy budżetowej przyrzeczono 25-procentową podwyżkę zarobkową, ale że skończy się w tym roku na 15 procentach, ponieważ niema pieniędzy na pokrycie większych wydatków a nawet na opłatę owej mniejszej podwyżki będzie trzeba pozostać przy dotychczasowym podatku obrotowym, byle mieć pieniądze na pokrycie.

Otóż Sejm toczy ze rządem walkę o tę podwyżkę dla urzędników. Rząd domaga się zatwierdzenia przedłożonego przez siebie budżetu w całości, tymczasem z jednej strony lewica, z drugiej strony prawica sprzeciwiają się temu. Lewica domaga się rozmaitych podwyżek, zaś prawica domaga się zaprowadzenia oszczędności. Udało się pomiędzy innemi skreślić z wydatków 15 miljonów zł. w pierwszem czytaniu. W drugiem czytaniu domaga się pomiędzy innemi Związek Ludowo - Narodowy zaprowadzenia oszczędności w rozmaitych oddziałach na 78 miljonów, z dochodów skarbowych, przedewszystkiem z ceł i monopoli liczy na podwyżkę o 59 miljonów, ogółem 152 miljony. Do tej sumy domaga się Związek Ludowo - Narodowy dodania połowy z nadwyżek kolejowych z lat ubiegłych na sumę 50 miljon. i tę całą sumę chce Związek Ludowo - Narodowy wyznaczyć n a25- procentową podwyżkę płac pracowników państwowych. Równocześnie zaś pozostałby jeszcze 50 miljonów na poprawę płac kolejowców. Rząd dowodzi, że rachunek powyższego stronnictwa nie zgadza się z kupiecką rzeczywistością. W każdym razie pokazuje się że sprawa podwyżki płac dla urzędników jest dla rządu twardym orzechem do zgryzienia. Raz, że rząd przyrzekł tę sprawę uregulować w tym roku na podstawie podwyżki 25-procentowej, a powtóre, nie może dotąd przekonać większości Sejmu, iż na to potrzeba było podatków, które Sejm odrzucił, a nie oszczędności.

Zanosi się w drugiem i trzeciem czytaniu jeszcze na poważne walki o oszczędności pomiędzy Sejmem a rządem.

Ze Sejmu

Głosowanie nad budżetem.

Na wstępie środowego posiedzenia Sejmu oświadczył generalny sprawozdawca poseł Krzyżanowski, że szczególnie ważny w budżecie jest art. 5 ustawy skarbowej o urzędnikach. Przy następnem głosowaniu przyjęto bez zmian budżety. Prezydenta Państwa i Kontroli Państwa. W preliminarzu budżetu Sejmu i Senatu przyjęto małą poprawkę, przy budżecie Rady ministrów odrzucono wszystkie wnioski rządu. Budżet ministra spraw zagranicznych przyjęto również bez większych zmian. Przy głosowaniu nad budżetem wojskowym przyjęto poprawkę o zmniejszenie wydatków biurowych o 573 tys. zł. do wysokości 2 milj. odrzucono 2 wnioski jeden o zmniejszenie liczby 59800, drugi 9800 szeregowców. Odrzucono również wniosek rządowy o przywrócenie funduszu dyspozycyjnego na 3 miljony zł.

Większe poprawki porobiono przy budżecie ministra spraw wewnętrznych. Odrzucono wniosek rządu o przywrócenie kwoty 6 milj. zł. na fundsz dyspozycyjny wszystkimi głosami przeciw partji rządowej, przyjęto wniosek o skreślenie 370 tys. zł. na podróże i przesiedlenie policji, dalej skreślono ½ miljona zł. w dziale policji państwowej. Inne poprawki rządu odrzucono.

W dalszym ciągu obrad przyjęto budżet ministerstwa Przemysłu i Handlu w brzmieniu komisji, dalej budżet ministerstwa Komunikacji z dwoma poprawkami, dalej budżet ministerstwa Rolnictwa, przyczem odrzucono wniosek rządu, ażeby wycofać uchwałę, wyznaczającą 3 miljony 300 tys. zł. na zasiłki na poprawę rolnictwa.

Przy uchwaleniu budżetu ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego odrzucono wniosek rządu, ażeby skreślić 2 miljony 800 tys. zł. na szkolnictwo. Za to odrzucono 183 przeciwko 161 głosom w dochodach szkolnictwa średniego sumę 2 miljonów 560 tys. zł. na tak zwane taksy administracyjne.

Budżety ministerstw Robót Publicznych i Pracy oraz Opieki Społecznej przyjęto w brzmieniu komisji.

Przy uchwaleniu budżetu ministerstwa Reform Rolnych przyjęto 176 głosami przeciw 155 głosom poprawkę zwiększającą o 2 mil. 400 tys. pomoc kredytową przy scalaniu, dalej powiększono fundusz meljoracyjny o 1 miljon, dalej poprawkę, zwiększającą o 875 tys. zł. fundusz ulgowy na oprocentowanie listów zastawnych Banku Rolnego.

Przy uchwalaniu budżetu ministerstwa Poczt i Telegrafów przyjęto wniosek o skreślenie 1 zł. 244 głosami przeciw 147.

Fundusz rent inwalidzkich przyjęto w brzmieniu komisji.

Przeciw nadużyciom w samorządach miejskich na Pomorzu.

„Głos Prawdy“ donosi, że wicewojewoda pomorski, p. dr. Seydlitz oświadczył korespondentowi tego pisma, że w kilku miastach pomorskich zaszły nadużycia w gospodarce miejskiej, ponieważ władze wojewódzkie miały utrudnioną kontrolę na podstawie starej ustawy pruskiej. Obecnie wprowadzoną została wojewódzka komisja dyscyplinarna, która poddaje stosunki w zarządach miejskich ostrej kontroli.

Przed utworzeniem nowego rządu w Niemczech.

Rokowania około utworzenia nowego rządu w Niemczech toczą się pomyślnie tylko partja gospodarcza oświadczyła posłowi Müllerowi, że niema zamiaru wchodzić do koalicji rządowej. Za to niemiecka partja ludowa wstąpiłaby do rządu pod warunkiem, że sprawa rajchswery zostałaby załatwioną po myśli tej partji. Spodziewają się, że zasadnicze rokowania zostaną zakończone w ciągu 3 — 4 dni. Obsadzenie poszczególnych ministerstw nie napotyka na trudności ,jedynie sprawa obsadzenia ministerjum rolnictwa sprawia trudności. Nacjonalistyczna bojówka „Stahlhelmu“ oświadczyła się przeciwko popieraniu rządów wespół z partjami klasowemi, stojącemi na gruncie międzynarodowym.

Minister Zaleski a Francja.

Minister Zaleski oświadczył, że odniósł jak najlepsze wrażenie z rozmów, jakie prowadził w Paryżu z politykami francuskiemi. Rozmowy te stwierdzają całkowitą zgodność kierowników polityki francuskiej z punktem widzenia polityki na zagadnienia polityki zagranicznej.

Ustawa o ułaskawieniu.

Komisja prawnicza Sejmu przyjęła w 2 czytatniu projekt ustawy o amnestji w brzmieniu projektu rządowego.

Hoover kandydatem

na Prezydenta Stanów Zjednoczonych. Postawił go główny zarząd partji republikańskiej.

Przewrót w Chinach.

Wojska narodowe odniosły w środę nowe zwycięstwo, zajmując Tientsin. Ogłoszono wezwanie, nawołujące mieszkańców do spokoju i grożące najostrzejszemi karami za wykroczenia. Władze angielskie wysłały dla obrony cudzoziemców statek wojenny. Wojska północne, znajdujące się tam, przeszły do zwycięsców.

Ostatnie wiadomości głoszą że Czangtsolin istotnie nieżyje. Rząd narodowy wdał orędzie, w którem ogłosił, że wojna domowa jest zakończoną.

Rząd w Nankinie występuje obecnie w Chinach jako rząd naczelny całych Chin i jako taki wyśle w najbliższych dnia do mocarstw europejskich pismo ze żądaniem o rewizję umów, pozawieranych z dawniejszymi rzadami.

Narodowa demokracja zmienia firmę.

Rada Naczelna Związku Ludowo - Narodowego postanowiła na wniosek klubu poselskiego przystąpić do zmiany firmy. Ze Związku Ludowo-Narodowego ma się wyrodzić jakieś stronnictwo narodowe.

Zarząd Związku Ludowo - Narodowego jest zapatrywania, że obecna firma zbankrutowała i że teraźniejsze czasy wymagają innego szyldu, ażeby przynęcać tych, którzy narodową demokrację unikali z powodu jej szyldu, a którzy skupiać się będą w tym razie, gdy będzie nowa firma polityczna.

Przedewszystkiem liczy narodowa demokracja na pozyskanie tych, którzy ją poparli przy ostatnich wyborach, gdy Związek Ludowo-Narodowy pomalował się na klub katolicko-narodowy, a więc członkowie Stronnictwa Chrześcijańsko-Narodowego, dalej obóz Wielkiej Polski oraz ci wszyscy, którzy są obecnie na rozdrożu i wyczekują na coś nowego.

„Kurjer Poznański“ pisze, że idą ciężkie czasy i że dla tego naród powinien się skupić pod jednym dachem katolicko - narodowym, ażeby wiedzieć, jak się bronić przed najazdem lewicowo-socjalistycznym.

Powiada też ten główny organ narodowej demokracji, że teraz, gdy narodowa demokracja, zmieni swój szyld na ogólno - narodowy, to nikt się nie może wykręcać temu, że nie wiedział, które stronnictwo jest najlepsze, że więc każdy, kto do tego narodowego stronnictwa nie przystąpi, bierze na siebie odpowiedzialność za dalsze losy kraju, narodu i Kościoła.

Sęk w tem rozumowaniu jest ten, że pod tą nową firmą wszystko ma zostać po staremu, to znaczy, że to nowe stronnictwo narodowe, uważać będzie siebie za jedyny zbawczy obóz narodowy, i tem samem walka z innymi stronnictwami, które przecież też chcą być narodowo-katolickie, potoczy się dalej. „Kurjer Pozn.“ powiada, że „obóz narodowy dąży do stworzenia platformy, na której mogłyby się spotkać i zjednoczyć wszystkie żywioły, pragnące pracować w myśl ideału narodowego“. Jeżeli tak ma być, o czem my już od lat piszemy, natenczas powinna narodowa demokracja poprosić do wspólnego porozumienia inne stsronnictwa i nawiązać spójnię z czynnikami, przy których pomocy można by doprowadzić do jakiegoś wspólnego programu i wspólnej pracy.

Inaczej skończy się na nowej firmie i — starej biedzie.

SPRAWY POLSKIE.

Chadecja a rząd.

We Warszawie odbył się 10. bm. zjazd głównego zarządu Chrześcijańskiej Demokracji, w którym brało udział przeszło 60 osób ze wszystkich stron kraju. Uchwalono pomiędzy innemi rozejść się zupełnie z posłem Koryfantym i jego zwolennikami, którzy stworzyli własną śląską chadecję. Tak p. Korfantemu jak i jego zwolennikom postanowiono poodbierać urzędy i zawieszać ich w czynnościach członkowskich, a śląską radę wojewódzką rozwiązać.

Równocześnie postanowiono zatwierdzić kary za nieposłuszeństwo działaczom we Wielkopolsce, na Pomorzu i w innych stronach naszego kraju.

Prezes stronnictwa chadeckiego p. poseł Chaciński powiedział pomiędzy innemi w swem sprawozdaniu, że położenie w kraju jest niepewne. Stanowisko rządu jest niejasne, lewica sięga po władzę, ale czeka jeszcze, a prawica i stronnictwa umiarkowane są obecnie bez znaczenia politycznego.

Podlasie dla Ojca św.

W czasie prywatnej audjencji we Watykanie dnia 20-go bm. ks. Biskup Przeździecki w imieniu duchowieństwa i ludu Ziemi Podlaskiej ofiarował Ojcu św. artystycznie wykonaną srebrną podobiznę Orła polskiego ze złotem sercem, w którem umieszczono ziemię, przesiąkniętą krwią męczenników za Unję z Drelowa i Pratulina na Chełmszczyźnie.

Dar ten ofiarował Biskup Ziemi Podlaskiej z okazji dziesięciolecia przybycia Ojca św. Piusa XI. jako Wizytatora Apostolskiego do Polski, któremu miał zaszczyt towarzyszyć osobiście w drodze do Warszawy w maju 1918 r. Ponadto ks. Biskup Przeździecki w imieniu parafjan pratulińskich ofiarował Ojcu św. koronę cierniową wraz z grudkami ziemi podlaskiej, umieszczonej za szkłem, w bogatej oprawie pergaminowej.

Jego Świętobliwość Pius XI, który osobiście zwiedził te okolice, z głębokiem rozrzewnieniem dziękował ks. Biskupowi za te, cenne dłań, dary.

— Wasza Świętobliwość — ks. Biskup Przeździecki mówił. — Djecezjanie moi prosili mnie, bym oświadczył na audjencji, że oni i dziś są gotowi, jak ongiś ich ojcowie i dziadowie, przelać krew za wiarę św. i za kościół katolicki.

— Powiedz im — odpowiedź Ojca św. brzmiała: — że w szczególniejszy sposób błogosławię im i będę stale o nich pamiętał w modlitwach.

Błogosławieństwo papieskie dla prasy katolickiej w Polsce.

Pod koniec posłuchania udzielonego Ks. Kardynałowi Kakowskiemu na Watykanie, towarzyszący Kardynałowi ks. St. Mystkowski zwrócił się do Ojca św. Piusa IX z prośbą o udzielenie specjalnego błogosławieństwa prasie katolickiej w odrodzonej Polsce.

Jego Świętobliwość podniesionym głosem i z niezwykłem ożywieniem oświadczył: Błogosławię z całego serca wszystkim przedstawicielom prasy katolickiej w drogiej sercu mojemu Polsce i życzę jak największego powodzenia ich pracom na tem polu".

Jubileusz poselski.

Poseł Korfanty obchodził 10 bm. 25-letni jubileusz nieprzerwanego posłowania. Za czasów naszej niewoli był posłem do parlamentu niemieckiego i do Sejmu pruskiego, a za czasów niepodległej Polski jest posłem do Sejmu warszawskiego i Sejmu śląskiego.

W katolickiej „Polonji" czytamy z tej okazji następujące wspomnienia.

„Zaraz — pisze on — na początku pracy publicystycznej, spotkała pana Korfantego twarda ręka „sprawiedliwości pruskiej" za artykuły, umieszczone w „Pracy" poznańskiej. Wyrokiem sądu pruskiego więziono Korfantego przez blisko pięć miesięcy w centralnem więzieniu we Wronkach (województwo poznańskie), dokąd go przetransportowano zakutego w kajdany, jak zbrodniarza. Po powrocie Korfantego z więzienia walka polityczna i narodowa zawrzała znowu w całej pełni. Nie przeszkodziły temu szykany policji, procesy. Za rządów pruskich Korfanty karany był około 70 razy za przestępstwa polityczne".

W r. 1903 po raz pierw. Polak na Śląsku został wybrany posłem. Był nim Korfanty. W Katowicach po raz pierwszy buchnęła publicznie pieśń „Jeszcze Polska"...

Szkoda jeno, że ten wielki zasłużony działacz społeczno - narodowy miał słabą stronę i że brał pieniądze z niechwalebnego źródła, które mu nie pozwalały w ostatnim czasie spełniać należycie obowiązków wobec społeczeństwa.

Bezczelny napad litewskich strzelców na polską procesję.

Podczas uroczystości Bożego Ciała w Kalwarji (Suwalszczyzna), grupa szaulisów rzuciła się na procesję polską i dotkliwie pobiła kilkanaście osób. Mianowicie w chwili, gdy procesja przechodziła ulicami miasta, śpiewając pieśń „Serdeczna Matko", posiadającą tę samą nutę, co pieśń „Boże coś Polskę" — szaulisi wdarli się w środek procesji i poczęli pałkami gumowemi i kijami bić niosących obrazy kościelne, chcąc rozproszyć procesję. Przybyła policja usunęła napastników i wtedy dopiero procesja ruszyła w dalszą drogę.

Skrzyński rozjemcą w sporze pomiędzy Ameryką a Peru.

Prezydent Ameryki Coolidge powołał byłego ministra polskiego hr. Aleksandra Skrzyńskiego na stanowisko rozjemcy w sporze pomiędzy Stanami Zjednoczonemi a Peru. Na uczczenie p. Skrzyńskiego odbyła się u posła amerykańskiego Stetsona uczta, na której poseł wręczył p. Skrzyńskiego pismo uwierzytelniające i podniósł wielkie znaczenie tej nominacji. Pan Skrzyński jest bowiem nietylko pierwszym Polakiem, powołanym na tak zaszczytne stanowisko, ale wogóle pierwszym europejczykiem powołanym do rozstrzygania zatargów w Ameryce.

Niemczenie Polaków w Prusach.

Do „Kur. Pozn." donoszą: Polacy, zamieszkali w parafji św. Pawła w Moabicie; zebrali się przed 2 tygodniami w liczbie 150 na wiecu parafjalnym i uchwalili rezolucję, w której stwierdzają, że władze parafjalne traktują parafjan polskich ja? ko katolików „drugiej klasy". Zebrani na wiecu żądali zaprowadzenia co niedz. polsk. nabożeństwa z polskiem kazaniem, księdza Polaka z parafji i nauki przygotowawczej w języku ojczystym dla dzieci rodziców polskich, mających przystąpić do komunji św.

Mimo, że rezolucję tę przedłożono najwyższym władzom kościelnym w Berlinie, dotychczas nie otrzymano żadnej odpowiedzi ani też nie został spełniony żaden z postulatów parafjan polskich.

Ks. Kaiser w dalszym ciągu nadużywa świątyni Pańskiej do wynaradawiania polskich parafjan.

To się nazywa szanowaniem mniejszości narodowych?

Polsko - katolicki związek młodzieży miasta Wanne we Westfalji stawił do magistratu wniosek o przyznanie placu do ćwiczeń sportowych. Magistrat przyznał związkowi plac do ćwiczeń dwa razy w tygodniu w godzinach od 7 do 9 wieczorem pod warunkiem, że Polacy nie będą używali żadnych ćwiczeń wojskowych i nie będą używali języka polskiego, oraz by nie nosili polskich barw i odznak. Niemieckie pismo „Welt am Montag" oświadcza, że już samo przyznanie placu w godzinach wieczornych jest dosyć dziwne, skandalem zaś jest, że burmistrz miasta niemieckiego zabrania obywatelom mniejszości polskiej używania języka ojczystego na boisku sportowem

A więc takiego prześladowania Polaków jest nawet zawiele rozsądniejszym Niemcom. A cóż my mamy na to powiedzieć? Ci sami Niemcy którzy w taki sposób postępują z Polakami, mają czelność wysyłać skargi do Ligi Narodów na „prześladowanie" Niemców w Polsce.

ZE ŚWIATA.

Kanclerz austrjacki za „anszlusem".

Ks. kanclerz austrjacki Seipel oświadczył we wywiadzie z przedstawicielem gazety „Neue Freie Prese", że jest zwolennikiem utworzenia związku państw w środkowej Europie, w którym Niemcy miałyby główny głos. Niemiecka gazeta dodaje od siebie, że chodzi tu o odświeżenie państwa niemieckiego w jego średniowiecznych rozmiarach. Ks. Seipel mówi tu bardzo niewinnie o związku państw, ale Niemcy już by postarały o to, ażeby państwa któreby do tego związku należały, grały na germańską nutę i topiły się powoli w idei niemieckiej. Tak samo jak kanclerz ks. Seipel, śpiewał niemiecki podsekretarz stanu Schubert przy rozmowie z ministrem Beneszem, gdy go ten odwiedził w Berlinie. Ks. Seipel oświadczył stanowczo, że Austrja nie wejdzie do żadnego zespołu państw, gdzie nie bedzie państwa niemieckiego.

Kto wywołał wojnę światową?

Rząd francuski postanowił rozpocząć obecnie walkę z rozpowszechnianemi bezustannie kłamstwami niemieckiemi jakoby Niemcy strasznej wojny europejskiej nie wywoływali. Rząd francuski powołał obszerną komisję, na której czele stanął rektor paryskiego uniwersytetu i tylu innych. Komisja będzie miała nieograniczone pełnomocnictwa. Rząd otworzy jej wszelkie źródła dla sumiennego i bezstronnego badania, kto począwszy od 1871 roku dążył bezustannie do niepokojenia Europy. Badanych zostanie w tym celu 17 dokumentów z lat od 1871 do 1900, 27 dokumentów od 1901 — 1911 i 37 dokumentów od 1911 — 1914. Z tych dokumentów ukaże się jaskrawo, że wojnę wywołały świadomie oba cesarstwa Europy środkowej, to jest Niemcy i Austrja.

Rocznica śmierci wielkiego papieża.

Gazety włoskie wzywają katolików do uroczystego obchodzenia pamięci 25 rocznicy śmierci wielkiego Papieża Leona XIII. Z tej okazji mają być wydane książeczki ze życiorysem sławnego Papieża oraz jego sławna encyklika „rerum novarum", w której nakreślał program współpracy pracodawców z robotnikami.

Cesarstwo azjatyckie.

Chińczycy podejrzewają Japończyków, że zamierzają z Mandżurji utworzyć cesarstwo i posadzić na tron byłego cesarza chińskiego Puji. W ten sposób byłaby Mandżurja niezależnym od Chin krajem pod zwierzchnictwem Japonji. Japonja byłaby Mandżurję zabrała dla siebie, lęka się jednakowoż wojny z Chinami.

Ładne widoki. Chiny za 10 lat wyrównają rachunki.

Minister spraw zagranicznych rządu nankińskiego Wanchcenling oświadczył chińskim dziennikarzom, że rząd nankiński dąży do wprowadzenia obowiązkowej służby wojskowej, tak, ażeby mieć na razie choćby tylko corocznie pół miljona rekruta. W ten sposób będą Chiny miały w ciągu 10 lat 3 miljony dobrego żołnierza a wówczas wyrównają swoje rachunki.

JULJUSZ VERNE.

O płomieniach indyjskiego buntu.

74)

— Sam nie wiem, Mauclerze — jest to przeczucie myśliwego, nic więcej.

— Więc dziś zaraz udajesz się na polowanie? — zapytał Banks.

— Tak jest, trzeba najpierw zbadać grunt... czy tylko tygrysy nie wyemigrowały z tych okolic.

— Tygrysy miałyby opuścić okolice Himalajów!... to jest niepodobieństwem — rzekł Banks.

— Od jakiegoś czasu nie mam szczęścia... ale zobaczymy... Czy pódziesz z nami Mauclerze? — dodał kapitan, zwracając się do mnie.

— A jakże, — odpowiedziałem.

— A ty Banksie?

— Pójdę i sądzę, że i pułkownik Munro przyłączy się do wyprawy — ale w charakterze amatora — tak jak ja.

— Dobrze, — odrzekł kapitan — tylko zastrzegam sobie, żeby amatorowie byli dobrze uzbrojeni; nie chodzi tu przecie o przechadzkę z laseczką w ręku, byłoby to ubliżeniem dla dzikich zwierząt tej okolicy.

— Zgoda, — odrzekł inżynier.

— Nie omylże się tym razem, — rzekł kapitan do Foxa, — nie zapomnij, że jesteśmy w krainie tygrysów. Przygotuj cztery karabiny Enfielda dla pułkownika, dla panów Banksa i Mauclera, oraz dla mnie a nadto dwie dubeltówki z kulami wybuchającemi dla ciebie i dla Gumi'ego.

Dzień ten mieliśmy poświęcić rozpoznaniu lasu Tarryani, rozłożonego poniżej naszego sanatorjum. Około jedenastej po śniadaniu opuściliśmy Steam - House, pułkownik, Banks, kapitan, ja, Fox i Gumi. Sierżant Mac Neil, Storr, Kalui i kucharz pozostali w obozwisku dla dokończenia urządzeń.

Po dwumiesięcznej podróży trzeba także było starannie zrewidować i oczyścić Stalowego Olbrzyma, a nie było to łatwem zadaniem dla palacza i maszynisty.

O wpół do pierwszej doszliśmy do krańca wyższej części lasu, rozmawiając wesoło:

— Baczność! — zawołał nagle kapitan Hod; — wkraczamy w dziedzinę tygrysów, lwów, panter, lampartów i innych równie szanowanych zwierząt strefy himalajskiej! Dobrze jest tępić dzikie zwierzęta, ale lepiej jeszcze nie dać się im rozszarpać, dlatego bądźmy przezorni i nie oddalajmy się od siebie.

Taka przestroga z ust równie śmiałego myśliwca zasługiwała na uwagę; przejrzeliśmy broń i ładunki, aby niedać się zaskoczyć napadowi. Dodać trzeba, że należało się obawiać nie tylko dzikich zwierząt, ale i węży, których najniebezpieczniejsze rodzaje kryją się w indyjskich lasach. Węże zwane „belonga" oraz węże - bicze i wiele innych, są nadzwyczaj jadowite; sześć razy większą jest liczba osób, które corocznie stają się ofiarą ich ukąszeń, niż liczba osób i zwierząt domowych, pożartych przez dzikie zwierzęta. Przezorność nakazuje tedy przechodniom zwiedzającym te strony, patrzeć uważnie, gdzie mają postawić nogę lub oprzeć rękę i nadsłuchiwać najlżejszego szmeru wśród traw i liści.

Milczenie zalegało las, nie słychać było ryku, ale szerokie świeże ślady odbite na drogach lasu, dowodziły bytności krwiożerczych zwierząt.

Nagle na skręcie alei stanęliśmy usłyszawszy okrzyk idącego przodem kapitana. O jakie dwadzieścia kroków, na polance otoczonej wielkiemi pandanusami, stała jakaś budowa szczególniejszego kształtu. Nie był to dom, bo nie było ani komina ani okien: nie barak myśliwski, bo niemiał odpowiednich strzelnic ani otworów; z pozoru wyglądał jakby grób hinduski, ukryty w głębi lasu.

Był to wielki sześcian zbudowany z grubych pni utkwionych mocno w ziemię, połączonych w górze grubą liną z pnączów. Dach był także ułożony z pni i nader mocno spojony z ścianami. Widocznie budowniczemu tego schronienia chodziło o to, aby było nadzwyczaj trwałe i mocne. Ponad dachem unosiły się ruchome żerdzie, od jednej z nich spuszczała się długa pętlica, skręcona z bardzo grubych pnączów.

— Co to może być? — zapytałem.

— Jest to poprostu pułapka — rzekł Banks — przypatrzywszy się dobrze, ale zgadnijcie sami, na jakie myszy nastawiona.

— A! łapka na tygrysy! — zawołał Hod.

— Tak — a wejście zamknięte tarcicą podtrzymywaną pętlicą z pnączów zawarło się skutkiem tego, że jakiś zwierz poruszył zewnątrz tę tarcicę.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

To wyrów...anie tych rachunków jest, jak piszą gazety francuskie przedewszystkiem pogróżką w kierunku Japonji.

Sprawa fosgenu w parlamencie angielskim.

W angielskiej Izbie gmin zajmowano się fosgenem niemieckim, to znaczy owym gazem zabójczym, który to w Hamburgu powietrze na kilka tygodni zatruł i tyle ofiar w ludziach spowodował. Angielski podsekretarz stanu Locker Lampson oświadczył, że na podstawie zobowiązań, zaciągniętych przez rząd niemiecki w traktacie wersalskim, wyrób i magazynowanie fosgenu dla celów wojennych zostało wzbronione. Zaś dla celów przemysłowych wolno wyrabiać tylko 5 ton dziennie i to wyłącznie 3 fabrykom. Czy rząd niemiecki przekroczył we wypadku hamburskim ustawy, niewiadomo. Ale w każdym razie Liga Narodów byłaby się tą sprawą zajęła, gdyby Niemcy były się dopuściły poważniejszego występku.

CIEKAWE WIADOMOŚCI.

Biorą się na inne sposoby.

Na Górnym Śląsku odkrytą olbrzymią aferę fałszowania biletów kolejowych. Kręgi tej sprawy sięgają do dyr. gdańskiej i poznańskiej Na czele fałszerzy stał od dwóch lat chemik firmy Giesche Do wykrycia fałszerstwa przyczynił się przypadek, gdy na stacji w Katowicach jeden ze wspólników szajki starał się sprzedać fałszywy bilet pasażerowi.

OSTATNIE WIADOMOŚCI.

Wyjechał do Brukseli

w środę minister Zaleski.

Rajchstag otwarty

w środę przez 82-letniego posła socjalistycznego Bocka, który w swem przemówieniu za najważniejsze zadania rajchstagu upatrywał w polepszeniu bytu inwalidów wojennych, wdów sierot i bezrobotnych. W czwartek nastąpi wybór prezydjum

Wbrew zapowiedziom,. że rokowanie w sprawie utworzenia rządu niemieckiego ukończą się w najbliższych dniachc, uchodzi za pewnik, że te rokowania przeciągną się kilka tygodni. Przedewszystkiem trudne są rokowania z narodową partją ludową, ponieważ rozmaici posłowie tego stronnictwa należą do „Stahlhelmu", i liczą się z rozporządzeniem zarządu bojówki, zakazującego członkom łączenia się ze socjalistami.

Paderewski w Paryżu.

Paderewski przybył do Paryża i urządził we wtorek koncert, w którym brali udział pomiędzy innymi: marszałek Foch, min. Zaleski, ambasador Chłapowski, gen Le Rond i inni. Sala jak zwykle była nabita.

Otwarcie wiaduktu.

W Jaremczu w Małopolsce wschodnie otwarto w środę nowy budowany wiadukt, długości 195 metrów, który rozpoczęto budować 1925 roku. Koszta budowy pochłonęły pół miljona zł. Wiadukt powstał na miejscu zniszczonego podczas wojny.

Wybory sejmikowe na Litwie.

W Kłajpedzie odbyły się 11. czerwca wybory do sejmików powiatowych, które wykazały tym razem znaczny wzrost przedstawicieli litewskich. Na razie wiadomemi są wybory 39 posłów partyj rolniczych ludowych, 10 socjalistów i 12 narodowców litewskich.

O wieczystym pakcie antywojennym.

Pomiędzy Francją a Ameryką toczą się obecnie rokowania o porzumienie co do amerykańkiego projektu antywojennego. W najbliższym tygodniu ma nastąpić zupełne porozumienie pomiędzy Stanami Zjednoczonemi a Francją, tak że umowa pomiędzy temi państwami może być podpisaną.

Echa kradzieży półtora miljona złotych.

Przed Izbą karną w Królewskiej Hucie na Śląsku odbyła się ponowna rozprawa przeciwko Kesslerowi, byłemu asystentowi poczt. za kradzież półtora miljona złotych. Karę z 5 lat ciężkiego więzienia podwyższono o 3 miesiące.

Złodzieje skradli cenną monstrancję.

Z Wilna donoszą o świętokradztwie, popełnionem w Gierwalach. Z ołtarza miejscowego kościoła skradziono monstsancję, wartości 1,300 zł. Policja wszczęła śledztwo, dotychczas jednak sprawców zbrodni nie wykryto.

Wieczysta przyjaźń pomiędzy Anglją a Turcją.

Według wiadomości otrzymanych z Konstantynopola, otrzymał poseł turecki w Londynie od swego rządu polecenie rozpoczęcia układów w sprawie zawarcia paktu przyjaźni między Turcją a Anglją.

Kozioł w ogrodzie

W Warszawie przyaresztowano inspektora państwowej kontroli skarbowej Piotra Dąbrowskiego, który stanowiska nadużywał w tym celu, ażeby brać hojne łapówki za ustępstwa podatkowe z jednej, a z drugiej strony ściągać na własną rękę bezprawne podatki do swej kieszeni.

Nowy komisarz Ligi w Gdańsku.

Gazety nacjonalistyczne w Gdańsku podają wiadomość, jakoby w miejsce obecnego komisarza Ligi Narodów van Hamela, którego termin kończy się w grudniu br. miał przyjść nowy komisarz. Obecnego Niemcy nie życzą sobie więcej — pewnie dla tego, że wydaje im się za bezstronny wobec spraw polskich.

Izba poselska w Grecji

odrzuciła w środę projekt umowy handlowej grecko - sowieckiej.

Na pomoc Nobilemu.

Z Archangielska wyruszył łamacz lodu z psami i hydroplanem na ratunek „Italii".

Jeszcze pięć lat dyktatury.

W wywiadzie z przedstawicielami prasy oświadczył Prim ode Riviera że zamierza jeszcze conajmniej 5 lat pozostać u steru rządu. Za wcześnie jest jeszcze w Hiszpanji na rządy demokratyczne; ze względów politycznych musi być utrzymany „rząd silnej ręki".

Burze gwałtowne w Niemczech.

Z całych Niemiec nadchodzą wiadomości o gwałtownych burzach. W miejscowości Gubon w Marchji orkan porywał dachy z domów i powyrywał drzewa z korzeniami. W Zgorzelniach na Śląsku burza z gradem wyrządziła wielkie szkody na polach. Również w całej Bawarji szalał orkan. W okolicach Monachjum padał grad wielkości kurzego jaja, który poranił wielu ludzi. Tysiące szyb zostało wybitych.

Straszny wypadek samolotowy.

W Kopenhadze zdarzył się w zeszły poniedziałek straszny a zarazem dziwny wypadek. Oto ze statku marynarki wojskowej wypadł w powietrzu lotnik, pilot i 2 kadetów i to w najludniejszej części miasta. Wszyscy pospadali na dachy i pozabijali się na miejscu. Samolot zaś odrzucony został od miejsca nieszczęścia o kilkaset metrów i rozbił się.

Dalsze wieści o „Italii".

Środowa wiadomość radjograficzna głosi, że z otrzymanego sprawozdania od gen. Nobile wynika iż 25 maja, gdy „Italia" zamierzała wznieść się wyżej, jedna z kabin sie oberwała i sterowiec został uszkodzony. Osoby z kabiny ocalały. 30 maja komendant Citto udał się do przylądka Północnego mając nadzieję przebyć codziennie 10 kilom. Inni pozostali przy sterowcu. Jest 2 rannych, lecz już na wyzdrowieniu.

Lotnik Maddalena, śpieszący na pomoc załodze „Italii', wyruszył w środę popołudniu. Według ostatn. wiad. spieszą gen. Nobilemu z pomocą samoloty z Włoch i Amsterdamu z Archangielska wyruszył największy łamacz lodów ze załogą 140 ludzi i samolotem. Dalej wysyła płatowce rząd szwedzki, a rząd norweski wysyła okręty.

KRONIKA MIEJSCOWA.

CHOJNICE, dnia 14 czerwca 1928 r.

— **Podziękowanie.** Dyrektorowi miejscowego Zakładu Wychowawczo - Poprawczego, Czcigodnemu ks. Niklewskiemu składamy wyrazy serdecznego podziękowania za bezinteresowne stawienie orkiesty zakładowej w dniu zbiórki ulicznej na rzecz Dzielnicy Pomorskiej tow. gimn. „Sokół" „Czołem". Zarząd gniazda w Chojnicach

— **Obniżenie cen w Teatrze Ludowym.** Zarząd Teatru Ludowego, pragnąc uprzystępnić jak najszerszej ludności miasta Chojnic uczęszczanie na przedstawienia teatralne, znacznie obniżył ceny biletów. Odtąd ceny będą wynosiły: I. miejsce 2,00 zł., II. miejsce 1,50 zł., III. miejsce 1,00 zł., a miejsce stojące 50 gr.Członkowie towarzystwa natomiast będą nie jak dotychczas korzystali z 50% zniżki, a tylko z 25% zniżki. Spodziewamy się, iż postanowiona przez Zarząd Teatru zniżka cen przyczyni się do wzmożenia frekwencji publiczności. (ch)

— **Łańcuch na rzecz budowy samolot sanitarnych.** Łańcuch I. Pan lekarz dentysta Stachurski wzywa pana adwokata dr. Grzęskiego do dalszego prowadzenia łańcucha.

— **Podwyższenie wkładek na rzecz Funduszu Bezrobocia.** Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej wydało w dniu 15 maja br. rozporządzenie, ustalające najwyższą normę zarobku dziennego robotnika. Jak wiadomo norma ta służy za podstawę do obliczania wkładek, uiszczanych przez zakłady pracy. Cytowane rozporządzenie podwyższa ową normę z 6,60 zł.. na 7,50 zł. Wobec tego wkładki do Funduszu Bezrobocia w wielu wypadkach się podwyższą. Równocześnie jednak zostaną podwyższone także zasiłki ustawowe dla danych robotników. (ch)

— **Ruch telefoniczny z Niemcami.** Urząd pocztowy w Chojnicach dopuszczony został do ruchu telefonicznego z wszystkimi urzędami niemieckiemi w Prusach Wschodnich. Opłata za 3-minutową rozmowę wynosi 3 franki złote. Pozatem do ruchu telefonicznego z Prusami Wschodniemi zostały dopuszczone jeszcze następujące urzędy polskie: Brusy, Cekcyn, Czersk, Kamień, Kartuzy, Kościerzyna, Luzino, Sępólno, Świecie, Tczew, Tuchola, Wejherowo, Brzeźno, Więcbork i Wysoka. (ch)

— **Na manewry do Grupy.** Chojnicki Baon Strzelców wyrusza w najbliższych dniach na manewry do Grupy koło Grudziądza. Manewry potrwają kilka tygodni. (ch)

— **O wspólne porozumienie i zaradność.** W Chojnicach istnieje kilkanaście towarzystw. Obecnie przeżywamy okres, kiedy wszystkie towarzystwa organizują względnie urządzają różne obchody, rewje i zabawy. Pragną wykorzystać piękny okres letni zgotować ludności miejscowej godziwą rozrywkę, a sobie samym napełnić cośkolwiek puste kasy. Uważamy że tego rodzaju imprezy wymagają od każdego towarzystwa poprzednich wykładów pieniężnych i że stanowią bądź co bądź niejakie ryzyko. Więc powinny towarzystwa obmyśleć wszelkie warunki organizowanych przez siebieimprez tak, żeby conajmniej wróciły się koszta Tymczasem pod tym względem wiele się u nas popełnia błędów. Weźmy pod uwagę taki przykład. W dniu 30 czerwca urządzają Podoficerowie Rezerwy biwak, w dniu następnym 1 lipca urządzają publiczne obchody Sokół, Powstańcy i Wojacy oraz Kom. Kolejowy Kobiet. Zatem będą cztery imprezy w ciągu jednej doby. Aranżerowie każdej pragną mieć u siebie jak najwięcej publiczności. Jaki będzie skutek? Publiczność się rozdzieli i żadne towarzystwo nie zanotuje pożądanego sukcesu. Chojnice liczą za mało mieszkańców, żeby mogły pozwolić na cztery naraz zabawy. Czyż nie byłoby więc wskazanem w sprawie ustalenia terminów na zabawy i t. p. przeprowadzić poprzednie porozumienie się zarządów poszczególnych towarzystw? W innych większych ośrodkach istnieją t. zw. Związki Towarzystw. One ustalają kolejność i kalendarz wszelkich publicznych imprez i towarzystwa na tem dobrze wychodzą. (ch)

— **Wielki wiec urzedniczy.** W sobotę o godz. 8-mej wieczorem odbędzie się na sali p. Januszewskiego wiec urzędników państwowych, zwołany przez wszystkie związki urzędnicze w Chojnicach. Omawianą będzie sprawa 25 proc. podwyżki płac oraz uchwaloną stosowna rezolucja. Ze względu na żywotność kwestji tłumny udział urzędników we wiecu konieczny. Komitet wiecowy.

— **Urzędnicy w walce o poprawę swego bytu.** W środę wieczorem odbyło się w salce Konsumu Urzędniczego zebranie zarządów miejscowych związków urzędniczych. Reprezentowanych było 8 związków. Zebranie zagaił i przewodniczył p. Nowak, sekretarz Związku Pocztowców. Protokół prowadził p. Belke, jako ławnicy zasiedli pp. Sulewski i Miloch. Przewodniczący zreferował najpierw pismo otrzymane z Centralnej Komisji Porozumiewawczej w sprawie podwyższenia płac urzędniczych. Nad tem pismem wywiązała się obszerna dyskusja. Głos zabierali pp. Nowak Jackowski, Belke, Sulewski, Łangowski i i. W rezultacie uchwalono zwołać w sobotę 16 bm. wiec urzędniczy do sali p. Januszewskiego o godz. 8-mej wiecz. Utworzono też komitet wiecowy, do którego każdy związek delegował jednego przedstawiciela. Na wiecu zostanie wygłoszony referat o ogólnem położeniu urzędników oraz uchwalone zostaną rezolucje stosowne. (ch)

— **Konkurs Izb Harcerskich.** We wtorek ub odbył się w Chojnicach konkurs Izb Harcerskich. Komisja w której skład wchodzili pp. dyr. Sądu Okręgowego Juński, inspektor szkolny p. Grochowski i b. komendant hufca prof. Czapla, obchodziła poszczególne izby harcerskie, żeby wydać o nich swój sąd co do wyglądu i utrzymanego porządku. Dyplom pochwalny przyznan odrużynie V. rzemieślniczej, natomiast reszta drużyn otrzymała uznanie. Wiadomo, że w Chojnicach istniej 6 drużyn harcerskich: 2 gimnazjalne, 1 szkoły handlowej 1 szkoły powszechnej i 1 rzemieślnicza. Na czele tej ostatniej stoi p. Maksymiljan Grochowski. (ch)

— **Ważne dla inwalidów wojennych.** Ministerstwo spr Wojskowych zamierza w najbliższym czasie wydać rozkaz w sprawie poddania rewizji wojsk. lekarskiej tych wszystkich osób, które zostały objęte wykazami rejestracji t. zw. francuskiej, lecz nie uzyskały dotychczass zaopatrzenia inwalidzkiego (renty wojskowej) w myśl ustawy inwalidzkiej z dnia 18 marca 1921 r. (Dz. U. R. P. 32/21 poz. 195).

Celem wciągnięcia wyżej wymienionych do ewidencji francuskiej w najkrótszym czasie najpóźniej do 18 czerwca winni wszyscy którzy stawali swego czasu do rejestracji 1928 r. zgłosić się w P. K. U. Starogardzie (Ref. Inwalidzki) z odpowiednimi dowodami rzeczywistesgo wciągnięcia ich do wykazów t. zw. rejestracji francuskiej.

— **Peleryny dla listonoszów.** Ministerstwo Poczt i Telegrafów wprowadziło swego czasu w Warszawie tytułem próby peleryny gumowe dla listonoszów. Okazały się one tak praktyczne, że ministerstwo postanowiło je wprowadzić na stałe i to w całem państwie. Zatem najpóźniej jesienią zobaczymy naszych chojnickich listonoszów w szerokich aż po kostki opadających pelerynach. (ch)

— **Zatarg na tle zarobkowem.** Pan starosta Weiss wyjechał wczoraj samochodem do Brus żeby załagodzić zatarg jaki wybuchcł między tartakiem Austen - Wróblewski a robotnikami. Robotnicy bowiem w liczbie 60 porzucili pracę, domagając się podwyższenia zarobków według obowiązującej taryfy. Dotąd firma płaciła na godzinę 20 — 46 gr., robotnicy zaś żądają 24 — 65 gr. Strajkiem kieruje Zjednoczenie Zaw. Polsksie. Przebieg zatargu odbywa się spokojnie. Starostwo wyraziło nadzieję, iż p. Staroście uda się spór prędko zlikwidować. (ch)

— **Policja go szukała tygodniami a on wylegiwał sobie w łóżku.** Pewien miejscowy obywatel otrzymał zawezwanie na prokuratorję za jakieś tam drobne uchybienie w sprawach alkoholowych. Biedaczysko tak się tem przeraził, że postanowił się ukrywać. Najprzód więc na drzwiach swego mieszkania wywiesił kartkę z obcem nazwiskiem. Gdy policjant przyszedł, żeby jegomościa przymusowo odprowadzić na przesłuchy, zadziwił się widzac nagłą zmianę lokatorów. Rozpoczęło się szukanie obwinionego. Niestety pozostawało bez skutku. Przypuszczano, iż poszukiwany uciekł z Chojnic. Dopiero wczoraj jeden z ciekawszych policjantów znowu udał się do domu, gdzie ów obywatel niby kiedyś mieszkał, i zajrzał do mieszkania przez dziurkę od klucza. Jakież było jego zdziwienie, gdy zobaczył rzekomego zbiega smacznie chrapiącego w łóżku. Okazało się, że jegomość cały czas przed policją i sądami w tem łóżku się ukrywał. Wielka była radość na policji, że nareszcie udało się jej filuta capnąć. (x)

— **Potrzebne łazienki.** Słyszymy, że stowarzyszenie handlowców zamierza przy współpomocy szerszego zastępu obywatelstwa wnieść do Rady miejskiej i magistratu petycję o zajęcie w najbliższym czasie stanowiska w sprawie budowy łazienek w mieście. Sprawa wybudowania łazienek pokutuje w Chojnicach już od 20 lat. Chciano je wystawić kiedyś przy ulicy Strzeleckiej po lewej stronie na łące niedaleko Nowych Osad. Było tam jezioro i stąd miejsce to nadawało się bardzo dobrze na łazienki. Skończyło się na projektach. Wiemy, że sprawa wystawienia łazienek była poruszana już na poprzedniej Radzie miejskiej. O ile wiemy odłożono ją do spraw, które magistrat miał wziąć pod rozwagę i w tej sprawie później zareferować. Byłoby dobrze, ażeby Rada miejska tą spraw się zajęła. Bez kąpieli żadna większa gmina w obecnych czasach prądów hygjenicznych nie obędzie się na dalszą metę.

— **Obrazek ze wschodu.** W środę rano urządzała pewna pewna rodzina przy ulicy Dworcowej wczesnym porankiem trzepanie dywanów mieszkalnych podług wszelkich reguł gospodarstwa domowego, i to nie na podwórzu domostwa, ale z frontu ku ulicy. Liczni sąsiedzi z domu i z przeciwka, dalej zastępy publiczności, podążajace na targ, woźnice, zjeżdżający do miasta z mlekiem itd. mieli okazję podziwiać lekcję jaką pani domu przy pomocy żeńskiej udzielała bezpłatnie wszystkim przechodniom pieszym i konnym w rytmicznem trzepaniu dywanów. Trzepanie było równocześnie pobudka do przymusowego opuszczania pościeli rozmaitym obywatelom, którzy w innych okolicznościach lubią spać dłużej. Koncert ten przy chińskim akompanjamencie rozmaitych wymyślań trwał około półtorej godziny z okładem.

Możeby tak nasze władze policyjne zainteresowały się podobnymi wypadkami, bo jak słyszymy, zacna gospodyni, nie miała nicc przeciwko temu, ażeby się policja o tem dowiedziała i pouczyła panie lokatorke że u nas na zachodzie nie urządza się kurzawy na głowy przechodniów i w dodatku przy głównej ulicy.

— **Człowiek, który sprzedał djabłu duszę.** W kinie „Nowości" ukaże się na ekranie dzisiaj w czwartek i jutro w piątek film p. t. „Student z Pragi". Treść jego opowiada, jak pewien student, łaknąc bogactw i zaszczytów, głośno wzywa djabła, żeby mu sprzedać duszę. Djabeł się zjawia i umowa dochodzi do skutku. Odtąd student opływa w złoto, odtąd przy zielonym stoliku szczęście go nigdy nie opusszcza. Lecz nieszcześliwy nieznajduje zadowolenia.

Djabeł zawładnął jego duszą i zabrał mu jego drugie „ja". Żadne zwierciadło. żadna tafla wodna nie odbija jego wizerunku. Bo drugie „ja" studenta, odłączone od niego, włóczy się nieszczęśliwie po świecie. Niech ekran szanownym telnikom dokładnie opowie tę dziwną, pełną grozy i fantastyczności historję. Postać studenta kreuje jeden z największych tragików świata Konrad Veidt. Kto ten obraz raz ujrzał, nigdy go nie zapomni. (ch)

— **Ceny na targu.** Na środowym targu pobierano następujace ceny: masło za ft. 2,00 — 2,30 zł., jaja za mendel 2,1 — 2,20 zł., gołębie za parę 1,30 gęsi 10 — 12 zł., kartofle za ctr. 5,5 — 7,0 zł., prosiaki za parę 30 — 55 zł, szparagi za ft. 1,50 — 2,00 zł, rabarber 20 gr. ogórki za szt. 0,50 1,50 zł, szpinak za litr 20 gr., kurczaki za szt. 1,50 — 6,00 zł., kalafjory za główkę 0,50 — 2,00 zł, rzodkiewka za pęczek 20 gr. (ch)

Z WOJEWÓDZTWA.

Grunsberg, pow. chojnicki. (Poświęcenie Bożej Męki). Miejscowy obywatel p. Alojzy Warsiński ufundował w naszej wiosce piękną Bożą Mękę Czyn jego tymbardziej zasługuje na pochwałę, że dotąd żadnej Bożej Męki w Grunsbergu nie było. Za czasów zaborczych bowiem mieszkali tu wyłącznie niemieccy ewangelicy i Polacy osiedlili się dopiero za Wolnej Polski. Nowa Boża Męka, figura Najśw. Serca Jezusowego, przedstawia się nader okazale. Wykonał ją p. Feliks Januszewski z Chojnic, brat naszego sołtysa. W drugie święto Zielonych Świąt ks. prob. Makowski z Chojnic dokonał poświęcenia figury przy udziale prawie wszystkich mieszkańców wioski. Następnie państwo Warsińscy podejmowali u siebie ks. Proboszcza i gości ze staropolską gościnnością. Zacnemu fundatorowoi Bożej Męki należy się publiczne uznanie, iż nie szczędził znacznych kosztów byle tylko wiosce naszej sprawić ten widomy znak jej katolickości.

Mała Cerkwica, pow. chojnicki. (Uroczystość poświęcenia sztandaru). Miejscowe Tow. Powst. i Wojaków obchodzi w niedzielę dnia 17 bm. uroczystość poświęcenia sztandaru. Program obchodu ustalono następujący: W sobotę wiecz o godz. 21-szej capstrzyk. W niedzielę o godz. 9-tej zbiórka towarzystw i raport przed szkołą, o godz. 9,30 wymarsz do kościoła do Dużej Cerkwicy. Po nabożeństwie powrót, defilada, wbijanie gwoździ, przemówienia i odmarsz do ogrodu. O godz. 14-tej obiad polowy, koncert i rozmaite niespodzianki. O godz. 16-tej przedstawienie teatralne w ogrodzie. Zarząd prosi o jak najliczniejszy udział. Furmanki będą oczekiwały na stacji.

Kamień. (Kronika wydarzeń). Miasteczko nasze pozostaje jeszcze pod wrażeniem ostatniej burzy. Przeciągnęła ona w niedzielę koło godz. 6-tej i szalała z niezwykłą gwałtownością. W okolicy a szczególnie po drugiej stronie granicy uderzyły liczne pioruny, powodując wielką ilość pożarów w budynkach. Drugą sprawą, zajmującą żywo umysły miejscowych mieszkańców to fakt, że onegdaj przeleciały nad granicą dwa samoloty: jeden jednopłatowiec i jeden dwupłatowiec. Oba miały znaki niemieckie. Samoloty unosząc się nad terytorjum polskiem, poszybowały w kierunku północnym. Wielką też sensację wzbudzało tegoroczne strzelanie Bractwa Strzeleckiego. Na temat, kto pozyska godność króla kurkowego, krążyły najrozmaitsze domysły. A bracia strzelcy ubiegali się o łańcuch królewski z ambitną zaciekłością. Ostatecznie zwyciężył p. Wejna. Pierwszym rycerzem został p. Knak, drugim p. Puterczak, Po odbytej proklamacji nastąpił na sali p. Braca bal strzelecki. Potrwał oczywiście aż do rana. (A)

Giełda Płodów Rolnych w Poznaniu

Warunck: handel hurt. fr. st. załad. ładunki wagor. dostawa zaraz za 100 kg. w złotych.

Żyto	48,25 - 49,75
Pszenica	50,75—53,75
Jęczmień	—
Jęczmień brow.	46,00—47,00
Owies	44,00—46,00
Mąka ż. 65% wł. work.	71,75 —
Mąka ż. 70% wł. work.	69,75
Mąka p. 65% wł. work.	70,00—74,00
Ospa pszenna	29,00—30,00
Ospa żytnia	34,00—35,00

Ogólne usposobienie spokojne.

GIEŁDA PIENIĘŻNA.

Dolary Stanów Zjedn. (1 dolar)	8,90 zł.
Franki francuskie (100)	35,03 zł.
Franki szwajcarskie (100)	171,77 zł.
Funty angielskie (1 f)	43,512
Korony czeskie (100 k.)	26,41 zł.
Liry italskie (100 lirów)	46,87 zł

RUCH w TOWARZYSTWACH

MĘSKIE TOW. św. WINCENTEGO a PAULO. W poniedziałek 25 czerwca 1928 roku o godz. 20-tej odbędzie się zebranie Męskiego Tow. św. Wincentego a Paulo w klasztorze. Szan. członków na zebranie to uprzejmie się zaprasza. Goście mile widziani. Zarząd.

STOW. KAT. MŁODZIEŻY MĘSKIEJ. Dziś w czwartek dnia 14 bm. o godz. 7,45 wiecz. ćwiczenia wychowania fizycznego. Zbiórka na dziedzińcu szkoły. Uprasza się również o przybycie członków, chcących brać udział w wycieczce do Wiela. Gotów! Naczelnik.

— **TOW. GIMN. „SOKÓŁ".** Dziś w czwartek o godz. 8-ej wieczorem ćwiczenia oddziału rowerzystów na placu obok Konwiktu, oraz oddziału męskiego w hali ćwiczeń (rozgrywka koszykówki) Jutro o godz 8-mej ostatnie ćwiczenia oddziału żeńskiego. W sobotę o godz. 2,45 po poł. zbiórka zawodniczek i zawodników przed halą ćwiczeń, poczem wymarsz na dworzec. Oddział rowerzystów: zbiórka w sobotę o godz. 3,45 po poł. przed halą ćwiczeń i wyjazd do Tucholi. „Czołem". Zarząd.

BACZNOŚĆ KOLEJARZE Z. Z. P.! W niedzielę dnia 17 bm. o godz. 8-mej wiecz. odbędzie się zebranie filji w lokalu p. Jażdżewskiego. Referat wygłosi sekretarz okręgowy. Przybycie wszyst. kolegów więc konieczne. Zarząd.

Redaktor naczelny: DYONIZY KOWALSKI.

R Sp 2.

W rejestrze spółdzielni tutejszego Sądu Powiatowego zapisano pod nr. 2 przy Banku Ludowym w Brusach, że uchwałą Rady Nadzorczej z dnia 17. marca 1928 roku wybrano do zarządu Leona Kiedrowskiego bankowca i Leona Główczewskiego emer. nauczyciela z Brus w miejsce występujących z zarządu kupca Jana Pruskiego i Dr. Alfonsa Kobylińskiego z Brus.

Chojnice, dnia 19. maja 1928 r. 1316

Sąd Powiatowy.

Redakcja i Administracja: Chojnice ul. Człuchowska 13. — Pocztowe konto czekowe 201 332 — Konto bankowe: Bank Powiatowy, Chojnice, Miejska Kasa Oszczędności, Chojnice, — Telefon 44. Adres telegr. „Dzien. Pom. — Skryt. poczt. 33. — Za redakcję odpow. Józef Chełmiński w Chojnicach — Drukiem i nakładem drukarni „Dzien. Pom." w Chojnicach, Wyd. Władysław Julj. Schreiber